

## **Czarownice z Liechtensteinu**

Autor tekstu: **Artur Marek Wójtowicz**

**K**sięstwo Liechtenstein, ostatni bastion katolicyzmu na wschodnich rubieżach Szwajcarii. Powstało w XVI wieku na skutek połączenia hrabstwa Vaduz (obecnej stolicy księstwa) i posiadłości Schellenbergu.

Dziś w Kościele katolickim teren ten znany jest przez wzgląd na Arcybiskupa Wolfganaga Hassa. Człowieka zniechęconego przez Szwajcarów, a uwielbianego przez Lefebvrystów i stronnictwa konserwatywne. Jeżeli ktoś zna Kościół katolicki w Szwajcarii jego pozytywy i negatywy sam sobie ułoży odpowiedni osąd na temat Księcia Kościoła zasiadającego na tronie w Vaduz.

Dziś niewiele osób jednak zdaje się pamiętać, że za czasów kiedy przez Europę przewijała się istna fala wojen religijnych w tym niepozornym księstwie odbywało się polowanie na czarownice.

W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XVII wieku lud mieszkający na terenie Księstwa miał przywilej wybierania sędziów. Ci z kolei osądzili w latach od roku 1648 (w czasie gdy w Polsce było powstanie Chmielnickiego na Ukrainie) do 1651 około 100 osób skazując je na śmierć jako czarownice, bądź czarnoksiężników. Druga faza „polowań na czarownice” miała miejsce na początku roku 1678, zaś ostatnia na przełomie roku 1679/80. Bardzo ciężko jest skompletować dane osób osądzonych podczas dwóch ostatnich faz. Wiadomo jednak, że na początku roku 1679 osobą odpowiedzialną za wspomniane polowania na terenie hrabstwa Vaduz był dr Romaricus Prügler von Herkelsberg. Osoba ta znacznie przyczyniła się do tego, że po 20 procesach dr Thomas Welz z Lindau szybko obwołał te tereny „Księstwem Czarownic”. Był to początek końca inkwizycji liechtensteinskiej.

Ciekawe, bo w niecały rok później Joseph Andreas Walser z Feldkirchu (czyli dzisiejszej Austrii) osądził, skazując na śmierć 25 osób i na tamtejszym terenie nie było żadnych większych sprzeciwów ze strony społeczeństwa.

Pierwszym sprzeciwem odnośnie inkwizycji w księstwie było wystąpienie Marii Eberlin von Planken zaraz po ucieczce z więzienia w Vaduz. Wkrótce po tym fakcie przystąpił do niej nieznanemu notariusz z Feldkirchu, a i w niedługim czasie proboszcz Triesner — Valentin von Kriss. Dzięki swoim wystąpieniom ocalili oni w grudniu 1680 r. jedną kobietę od spalenia na stosie. W krótki czas po tym wydarzeniu wspomniany proboszcz wraz z pięcioma bliskimi mu osobami musiał uchodzić z terenów hrabstwa Vaduz. Uciekając zdążył jeszcze napisać do Urzędów w Innsbrucku dwa oddzielne memoriały skierowane do cesarza.

Cesarz przysłał specjalną komisję (pod kierownictwem opata Ruperta von Bodman), która miała zbadać postępowanie sędziów z Liechtensteinu. Wszystkie akta dotyczące tej sprawy można dziś znaleźć w bibliotece uniwersytetu w Salzburgu.

Zaraz po przybyciu komisji do Vaduz zawieszono „polowanie na magów wszelkiej maści”. Ale to tylko tak na chwilę, bo jak możemy wyczytać we wspomnianych aktach, to nie komisja osądziła hrabiego Vaduz, lecz hrabia komisję, a samego opata wysłał do więzienia w Schwaben, gdzie ten w 1686 r. zmarł.

Tymczasem konflikt między zwolennikami a przeciwnikami inkwizycji narastał w hrabstwie. Nienawiść między oprawcami a krewnymi ofiar wrosła w serca całych pokoleń.

W sumie na terenie obecnego Liechtensteinu straciło życie około 200 domniemych czarownic lub też czarowników. Nie jest żadną tajemnicą, że przyczyną tego typu procesów były porachunki osobiste lub ewentualnie sprawy finansowe. Winą za nie często obarcza się hrabiego Vaduz, ale niewielu wie, że był on pod wpływem hrabiego von Hohenems u którego był zadłużony.

Dziś na terenie Księstwa niewiele można usłyszeć na te tematy. Wiele osób w Szwajcarii mówi, że Liechtenstein otrzymał nowego inkwizytora pod postacią Arcybiskupa Hassa tłumiącego wszelkie przejawy liberalizmu. Ale ten niewiele przejmuje się tymi plotkami, mając tak potężnego protektora jakim jest Książę von und zu Liechtenstein — Hans Adam II.

Teolog, publicysta, pisarz. Ukończył Uniwersytet Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie (dawne ATK) oraz Studia Pastoralne w St. Gallen. Autor wstępu do Biblii protestanckiej ręcznie przepisanej przez 650 osób z Horgen ZH w 2003 r. Mieszka w Szwajcarii. "Wszyscy mawiają, że po filozofii traci się rozum, zaś po teologii wiarę. Więc co pozostaje? Spryt? Spotkać teologię w życiu to niewielki problem. Ale spotkać wierzącego teologa, to już sztuka, a prawdziwie wierzącego to... cud" - napisał.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 25-10-2003)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2829) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2829>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)